

Sygn. akt III AUa 825/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SSA Daria Stanek SSA Grażyna Horbulewicz
Protokolant:	stażysta Emilia Romanik

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012 r. w Gdańsku

sprawy R. K.

przeciwko

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji R. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 lutego 2012 r.,
sygn. akt VIII U 919/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 825/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 stycznia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił R. K. przeliczenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł R. K. wskazując, że nie otrzymał od ZUS wyjaśnienia, dlaczego nie można przeliczyć kwoty bazowej na podstawie zeznań świadków za brakujące mu lata 1973-1975 oraz różnice w zarobkach za 8-miesiące roku 1978 między legitymacją ubezpieczeniową, a wydanym drukiem Rp-7. Wnioskodawca podniósł, iż pozostałe jego zarobki wpisane w legitymacji ubezpieczeniowej są nieadekwatne do faktycznych jego zarobków. Wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: E. Z. (1), Z. D. oraz E. D..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko przedstawione w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2012 r. w sprawie VIII U 919/11 Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

R. K., urodzony dnia (...) w okresie od dnia 01 września 1962 r. do dnia 31 sierpnia 1978 r. był zatrudniony w Stoczni im. (...) w G. (obecnie Stocznia (...) SA w G.; dalej-Stocznia w G.). Następnie w okresie od dnia 16 września 1978 r. do dnia 31 marca 1990 r. zatrudniony był w (...).

W początkowym okresie zatrudnienia w Stoczni w G. R. K. pobierał naukę zawodu ślusarza wyposażenia okrętu, następnie zaś, od dnia 01 października 1965 r. pracował na stanowisku montera (ślusarza) kadłubowego. Z dniem 07 maja 1966 r. przeniesiono go na stanowisko podsuwnicowego w Wydziale Ślusarsko Blacharskim z wynagrodzeniem według czwartej grupy zaszeregowania, w akordowym systemie płacy.

Następnie odbywał zasadniczą służbę wojskową. Powrócił do pracy dnia 20 czerwca 1969 r. i zajmował stanowisko ślusarza z piątą grupą zaszeregowania, a z dniem 09 lutego 1971 r. został przeniesiony do Wydziału Ślusarsko-Blacharskiego na stanowisko blacharza z dotychczasową grupą zaszeregowania. Dnia 15 maja 1971 r. awansował do szóstej, akordowej grupy zaszeregowania.

Z dniem 01 marca 1972 r. przeniesiony został na stanowisko ślusarza okrętowego w Wydziale Ślusarni Okrętowej z dotychczasową szóstą akordową grupą zaszeregowania, zaś z dniem 01 marca 1973 r. awansowano go do siódmej grupy zaszeregowania osobistego.

Począwszy od dnia 01 października 1974 r. na podstawie zarządzenia nr 20 Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 17 czerwca 1974 r. w sprawie zmian w zasadach wynagradzania pracowników przemysłu okrętowego ustalono mu - jako w zawodzie montera ślusarskiego wyposażenia okrętowego - wynagrodzenie według siódmej grupy zaszeregowania osobistego.

Z dniem 01 czerwca 1975 r. został powołany na stanowisko brygadzysty-montera ślusarskiego wyposażenia okrętowego w Wydziale Ślusarni Okrętowej, przy czym grupa zaszeregowania pozostała bez zmian, tj. siódma w systemie pracy akordowej. Z tego tytułu przysługiwał mu dodatek brygadzystowski. Do ósmej grupy zaszeregowania awansował począwszy od dnia 01 stycznia 1976 r. Z uwagi na nienależyte wywiązywanie się z obowiązków brygadzysty przeniesiono go na stanowisko montera ślusarskiego, wypowiadając dodatek brygadzystowski, lecz z zachowaniem ósmej grupy zaszeregowania w systemie pracy akordowej.

Wnioskodawca na rozprawie w dniu 19 października 2011 r. wniósł o ponowne przeliczenie świadczenia, dopuszczenie dowodu z legitymacji ubezpieczeniowej oraz przesłuchanie świadków: E. Z. (1) oraz Z. D. wraz z przeprowadzeniem dowodu z jego akt ZUS.

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2012 r. świadek Z. D. zeznał, że pracował w stoczni w latach 1962-1978 jako ślusarz. Pracował w jednej z brygad z ubezpieczonym. Miał nadgodziny razem z wnioskodawcą bo pracowali grupowo. Świadek wynagrodzenie miał wpisane w legitymacji ubezpieczeniowej a organ rentowy nie kwestionował tych wpisów. Świadek E. Z. (1) pracował w stoczni w latach 1958-1980 na wydziale blacharsko-ślusarskim i widział jak wnioskodawca pracował w nadgodzinach. Ich wynagrodzenie mogło się różnić, ale w niewielkim stopniu.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o oddalenie odwołania uzasadniając, że zgodnie z § 20 rozporządzenia dowodem na wysokość zarobków jest zaświadczenie zakładu pracy lub legitymacja ubezpieczeniowa z wpisanymi okresami zatrudnienia i wysokością zarobków. Aktualnie dowodem jest formularz ZUS Rp-7 zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Uwzględnić do podstawy wymiaru można tylko składniki wynagrodzenia stałe i w

określonej wysokości np. wynagrodzenie zasadnicze, stałe dodatki określone kwotowo. Inne składniki mogą być uwzględnione jak została zachowana dokumentacja na ich faktyczną wypłatę w określonej wysokości i jeżeli została od nich odprowadzona składka na ubezpieczenie społeczne. Dlatego też jeżeli nie zachowała się dokumentacja ich wypłaty to nie można ich zaliczyć. W razie braku zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu od pracodawcy i nie ma wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej o osiągniętych wynagrodzeniach dopuszczalne jest przyjęcie dokumentacji płacowej sporządzonej przez archiwa lub uwierzytelnionej kserokopii sporządzonej przez instytucje przechowujące dokumentację zakładu pracy. Zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników. Dlatego też organ wydał zaskarżoną decyzję z uwzględnieniem wynagrodzenia minimalnego za okresy pracy, za które ubezpieczony nie udowodnił wysokości wynagrodzenia. Organ rentowy podtrzymał stanowisko z decyzji i wniósł o oddalenie odwołania.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle poczynionych ustaleń faktycznych odwołanie R. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten zważył, że przedmiotem sporu była możliwość ustalenia wysokości wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonego w postaci wynagrodzeń z tytułu stosunku pracy ze Stoczną w G. w latach 1973-1975 i przyjęcie ich do podstawy wymiaru jego świadczenia, oraz powtórnego przeliczenia kwoty bazowej, przy czym ubezpieczony dowodził, iż zarobki te wynosiły w każdym roku nie mniej aniżeli 180 % ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) podstawą wymiaru świadczenia może być jedynie rzeczywiście otrzymywane wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek ubezpieczonego. Podstawa wymiaru składki musi być ustalona w sposób pewny i precyzyjny.

Zgodnie z treścią § 20 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1984 r. Nr 10, poz. 49) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są dla pracowników -zaświadczenie zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez ZUS albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków.

W postępowaniu przed sądem nie stosuje się powyższych ograniczeń dowodowych, dlatego też fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury i renty oraz wysokość tych świadczeń, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, w tym także zeznaniami świadków. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy w szczególności w wyroku z dnia 02 lutego 1996 r. w sprawie II URN 3/95 stwierdzając że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. W wyroku z dnia 25 lipca 1997 r. w sprawie II UKN186/97 Sąd Najwyższy stwierdził, że w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia, co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty.

Sąd I instancji podkreślił, iż dowodzenie wysokości wynagrodzeń jako okoliczności bardzo szczegółowych i z często odległych czasowo okresów nie jest proste. Dlatego też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 09 stycznia 1998 r. w sprawie II UKN 440/97 wskazał, iż zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych i jest możliwe tylko w przypadkach nie budzących żadnych wątpliwości co do spójnego i precyzyjnego - rodzajowego oraz czasowego potwierdzenia się udowodnianych okoliczności.

W przekonaniu Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak było dostatecznych dowodów na rozstrzygnięcie sprawy zgodnie z żądaniem ubezpieczonego i przyjęcie, iż jego wynagrodzenia w latach 1973-1975 wynosiły nie mniej niż 180 % ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia.

Twierdzeń ubezpieczonego o jego wysokości zarobków nie potwierdziły zeznania świadków: Z. D. i E. Z. (1).

Świadek Z. D. zeznał, że „nadgodziny były codziennie, ale myśmy tych nadgodzin nie wypracowywaliśmy. Jeśli ktoś chciał pracować w nadgodzinach mógł codziennie zostawać w nadgodzinach”. Świadek poszedł na emeryturę w 2008 r. Świadek wynagrodzenie ze Stoczni miał wpisane w legitymacji ubezpieczeniowej, czego organ rentowy nie kwestionował.

Świadek E. Z. (1) zeznał, że wyrabiał nadgodziny, nie codziennie ale bardzo dużo. Nigdy nie pracował z wnioskodawcą w jednej brygadzie, ale widział jak wnioskodawca pracował w nadgodzinach. Na wynagrodzenie składało się wiele czynników, dlatego mogło się różnić.

Sąd I instancji oparł się na porównaniu danych wnioskodawcy, a świadkiem E. Z. (2) w sprawie XV U 1967/08, z których wynika iż świadkowi E. Z. (2) przysługiwała wyższa grupa zaszeregowania i został on powołany szybciej na stanowisko brygadzysty. W sprawie XV U 1967/08 sąd wykazał, że wynagrodzenia E. Z. (1) ustalane były według wyższych wskaźników i nie można ustalić na ich podstawie wysokości wynagrodzeń ubezpieczonego jako tożsamy czy bardzo zbliżonych. Grupy zaszeregowania E. Z. (1) i wnioskodawcy były różne, stanowiły element akordowego systemu wynagradzania, zależały od ilości i jakości pracy, a także od wysokości wynagrodzenia wypłaconego poszczególnym członkom danej brygady. Tak więc, wynagrodzenia E. Z. (1) i wnioskodawcy mogły się różnić.

Przesłuchanie świadków w sprawie VIII U 919/11 nie wniosło niczego nowego do sprawy, tak więc odwołanie R. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przeliczenia wysokości świadczenia ubezpieczonego z uwzględnieniem za lata 1973-1975 zarobków dających wskaźnik 180 % w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S. w razie nie możliwości ustalenia wysokości wynagrodzeń można przyjąć kwotę obowiązujących w tych okresach minimalnego wynagrodzenia pracowników proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Zgodnie z hipotetycznym wyliczeniem (decyzja hipotetyczna) w sprawie XV U 1967/08 wynika, iż takie ustalenie podstawy wymiaru świadczenia ubezpieczonego nie spowodowałoby wzrostu świadczenia.

W przekonaniu Sądu I instancji zarobki wpisane w legitymacji ubezpieczeniowej są zgodne ze stanem faktycznym, a wnioskodawca nie przedstawił dowodów na ich podważenie.

Mając na uwadze powyższe Sąd ten na podstawie art. 477 (14) § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł R. K. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia oraz dokonanie przez Sąd Okręgowy dowolnej oceny dowodów z zeznań świadków poprzez uznanie, że ich zeznania nie są wystarczające do ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w latach 1973-1975.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zakwestionował dokonaną przez ten Sąd ocenę zeznań świadków oraz treści dokumentów w postaci: legitymacji ubezpieczeniowej i zaświadczenia ZUS Rp-7.

W konkluzji apelacji wnosił o „uchylenie zaskarżonego wyroku i przychylenie się do zaliczenia spornych lat 1973-1975 na podstawie zarobków świadków po 180 % za każdy rok”.

Pismem procesowym z dnia 25 kwietnia 2012 r., w uzupełnieniu braków formalnych apelacji, skarżący podał kwotę 10.293,96 zł jako wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja R. K. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchyleciem lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Na wstępie podkreślenia wymagało, że kwestia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne R. K. w poszczególnych latach kalendarzowych 1973-1975, przypadających w okresie jego zatrudnienia w Stoczni im. (...) w G. (obecnie Stocznia (...) S.A. w G.), była już przedmiotem postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 05 marca 2010 r. w sprawie III AUa 1273/09 (wyrok k. 124 akt sprawy III AUa 1273/09).

Jednakże wydanie przez organ rentowy nowej decyzji, także co do wysokości świadczenia, co było przedmiotem wcześniejszej decyzji i postępowania wcześniej zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu, wszczętego w wyniku wniesienia od niej odwołania, uprawnia ubiegającego się o świadczenie do wniesienia kolejnego odwołania do sądu, a wszczęta w ten sposób sprawa cywilna nie jest sprawą o to samo świadczenie w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok S.N. z dnia 19 lutego 2007 r. w sprawie I UK 266/06, publik. LEX nr 360127).

W takim przypadku odwołanie od nowej decyzji podlega merytorycznemu rozpoznaniu, zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), według której odwołanie do sądu przysługuje od każdej decyzji organu rentowego, z wyjątkiem decyzji wymienionych w art. 83 ust. 4 (czyli decyzji przyznającej świadczenie w drodze wyjątku oraz od decyzji odmawiającej przyznania takiego świadczenia, a także od decyzji w sprawach o umorzenie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne).

Z treści apelacji wynikają zarzuty poczynienia błędów w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów i przyjęcie, że dowód z zeznań świadków nie umożliwia ustalenia podstawy wymiaru składek wnioskodawcy na ubezpieczenie społeczne za lata 1973-1975.

Podkreślenia wymagało, że skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r. w sprawie III CK 245/04, publik. LEX 174185).

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie apelującego o innej, niż przyjęta wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich ocenie odmiennej niż przeprowadzona przez Sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/00, publik. LEX nr 40424 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r. w sprawie I ACa 1116/2005, publik. LEX nr 194518).

W ocenie Sądu II instancji ubezpieczony nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii, czy zachodzą łącznie wszystkie, wynikające z art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., nazywanej dalej ustawą emerytalną) przesłanki ponownego obliczenia wysokości emerytury R. K..

Dla ponownego obliczenia podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy nieodzowne było wykazanie przez niego: podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego w jednym z okresów wymienionych w art. 111 ust. 1 pkt 1-3 ustawy emerytalnej oraz wyższego od poprzednio obliczonego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru.

Zaznaczyć należy, że u podstaw prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 05 marca 2010 r. w sprawie III AUa 1273/09 leżało przyjęcie, że nie było podstaw do ponownego obliczenia wysokości emerytury ubezpieczonego z uwzględnieniem za poszczególne lata kalendarzowe 1973-1975 zarobków stanowiących 180 % przeciętnego wynagrodzenia za te lata (uzasadnienie wyroku k. 136-156 akt sprawy III AUa 1273/09).

W związku z powyższym organ rentowy, stosownie do treści art. 15 ust. 2 lit. a ustawy emerytalnej, w spornych latach za podstawę wymiaru składek przyjął kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy (k. 261 akt ZUS).

W przedmiotowej sprawie skarżący domagał się natomiast przyjęcia za podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w poszczególnych latach kalendarzowych 1973-1975, przypadających w okresie jego zatrudnienia w Stoczni im. (...) w G., wynagrodzenia w wysokości uzyskiwanej w tym latach przez świadków: E. Z. (1), Z. D. oraz E. D. (wniosek k. 283-283 v. akt ZUS, odwołanie k. 2-2v. akt sprawy).

Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji zgodnie, z którym w postępowaniu toczącym się przed sądem nie obowiązują ograniczenia wynikające z § 20, obowiązującego do dnia 22 listopada 2011 r., rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm., nazywanego dalej rozporządzeniem w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe). Tym samym fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogą być udowodniane za pomocą wszelkich środków dowodowych (por. wyrok S.N. z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie I UK 115/06, publik. LEX nr 303869).

Nie ulega wątpliwości, że okoliczność faktyczna w postaci wysokości zarobków wnioskodawcy w latach 1973-1975, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Wobec powyższego zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że w postępowaniu sądowym toczącym się w niniejszej sprawie, przy przeprowadzaniu postępowania dowodowego odstąpić należało od ograniczenia wynikającego z treści § 20 rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe.

Sąd II instancji zważył, że w przypadku braku dokumentacji płacowej (jak w niniejszej sprawie), istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, takich jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, wówczas można uwzględniać tylko takie składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości. Możliwe jest to także w postaci innych środków dowodowych, tj. zeznań świadków, opinii biegłych itp. (por. wyrok S.A. we Wrocławiu z dnia 11 stycznia 2012 r. w sprawie III AUa 1414/11, publik. LEX nr 1124829).

Tym samym wnioskodawca miał szerokie możliwości udowodnienia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w okresie zatrudnienia obejmującym lata 1973-1975 przy zastosowaniu różnorodnych środków dowodowych.

Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności znajdującą wyraz w art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. to na ubezpieczonym spoczywał w przedmiotowej sprawie ciężar wykazania wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez niego we wskazanym wyżej okresie zatrudnienia, ponieważ to on z powyższego faktu wywodził skutek prawny w postaci uwzględnienia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z poszczególnych lat kalendarzowych z tego okresu przy ustalaniu podstawy wymiaru jego świadczenia emerytalnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w oparciu o przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody z zeznań świadków: Z. D. (k. 21 akt sprawy) i E. Z. (1) (k. 21 akt sprawy) R. K. nie zdołał wykazać nowej, wyższej podstawy wymiaru składek

na ubezpieczenie społeczne w poszczególnych latach kalendarzowych, przypadających w okresie jego zatrudnienia w Stoczni im. (...) w G. od dnia 01 stycznia 1973 r. do dnia 31 grudnia 1975 r.

Świadek Z. D. zeznał m.in. (k. 21 akt sprawy), że cyt. „Pracowałem w jednej brygadzie z p. K.. Miałem nadgodziny. Razem z wnioskodawcą bo pracowaliśmy grupowo. Zgadza się, że jeden mógł zrobić więcej nadgodzin drugi mniej, ale pracowaliśmy razem”.

Świadek E. Z. (1) podał z kolei m.in. (k. 21 akt sprawy), że cyt. „Nigdy nie pracowaliśmy w jednej brygadzie. Widziałem jak wnioskodawca pracował w nadgodzinach, wyrabiał prawie tyle samo nadgodzin co ja”. Na pytanie pełnomocnika organu rentowego, czy w poprzednio prowadzonym postępowaniu zeznał, że wynagrodzenie może się różnić, bo na to wynagrodzenie składało się wiele czynników świadek ten odpowiedział, że cyt. „Wynagrodzenie mogło się różnić, ale w niewielkim stopniu”.

Trafnie Sąd Okręgowy podkreślił (k. 26-31 akt sprawy), że dokonane w prawomocnie zakończonej sprawie XV U 1967/08 porównanie warunków pracy i płacy R. K. i świadka E. Z. (1) wskazuje, że świadek ten miał wyższą kategorię zaszeregowania i został szybciej powołany na stanowisko brygadzysty, niż ubezpieczony.

W związku z powyższym zasadne jest przyjęcie, że wysokość wynagrodzenia za pracę uzyskiwanego w spornym okresie zatrudnienia przez świadków: Z. D. i E. Z. (1) nie była identyczna z wysokością wynagrodzenia za pracę osiąganego w tym samym okresie przez ubezpieczonego, ponieważ mogły zachodzić różnice w stawce godzinowej wynagrodzenia, jak również w ilości przepracowanych: godzin i nadgodzin.

Tym samym zasadnie Sąd I instancji uznał, że ustalenie wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne wnioskodawcy w poszczególnych latach kalendarzowych, przypadających w okresie jego zatrudnienia w Stoczni im. (...) w G. od dnia 01 stycznia 1973 r. do dnia 31 grudnia 1975 r., na podstawie uzyskiwanych w tym samym okresie zarobków powołanych świadków, obarczone jest zbyt dużym marginesem błędu.

Ponadto zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że z uwagi na upływ niemal 40 lat oraz ilość i szczegółowość wymaganych danych, dowód z treści zeznań świadków w istocie uznać należy za nieprzydatny dla ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w spornym okresie.

W celu wykazania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w poszczególnych latach kalendarzowych w okresie zatrudnienia od dnia 01 stycznia 1973 r. do dnia 31 grudnia 1975 r. wnioskodawca winien zatem przedłożyć dowody z treści dokumentów dotyczących jego zatrudnienia w tym okresie takich, jak przykładowo: umów o pracę, zachowanych angaży, czy kart płac.

Z uwagi na powyższe oraz wobec stwierdzenia przez R. K., że świadek E. D. cyt. „... osiągał wynagrodzenie gdzieś 60 % mniejsze niż ja. Świadek nie widział list wynagrodzenia, które otrzymywałem” za nieprzydatny dla ustalenia wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy uznać należało zgłaszany dowód z zeznań tego świadka (k. 2-2v. i 21 akt sprawy).

Wniosek o przeprowadzenie dowodu nieprzydatnego dla ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia danej sprawy okoliczności faktycznych należy ocenić jako powołany jedynie dla zwłoki w rozumieniu art. 217 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 02 maja 2012 r. (por. wyrok S.N. z dnia 07 marca 2001 r. w sprawie I PKN 285/00, publik. LEX nr 48495).

Zasadnie zatem Sąd Okręgowy na mocy art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 02 maja 2012 r. w zw. z art. 227 k.p.c. oddalił ten wniosek (k. 22 akt sprawy).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy uznać należy okoliczność w postaci stanu zdrowia apelującego (k. 34 akt sprawy), ponieważ okoliczność ta nie stanowi ustawowej przesłanki ponownego obliczenia wysokości emerytury z art. 111 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury R. K. ustalony w decyzji o przeliczeniu emerytury z dnia 18 czerwca 2009 r. wynosi 132,53 % (k. 274-275 akt ZUS).

Wskaźnik ten wyliczono w oparciu o podstawę wymiaru składek z dwudziestu najkorzystniejszych lat kalendarzowych, wybranych z całego okresu podlegania R. K. ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury, a mianowicie z lat: 1967-1968, 1971-1972 i 1976-1991 (k. 271 akt ZUS).

Stosunek kwot podstaw wymiaru składek z tych lat kalendarzowych: 1967, 1968, 1971, 1972, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990 i 1991 do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za poszczególne wymienione lata kalendarzowe kształtuje się odpowiednio na poziomie: 80,34 %, 90,08 %, 85,29 %, 182,04 %, 181,43 %, 208,85 %, 116,13 %, 123,73 %, 192,95 %, 173,52 %, 135,50 %, 108,99 %, 103,70 %, 111,08 %, 103,98 %, 172,55 %, 158,09 %, 104,11 %, 107,10 % i 111,14 % (obliczenie wppw k. 271 akt ZUS).

Dla porównania stosunek kwot podstaw wymiaru składek z lat kalendarzowych: 1973, 1974 i 1975, w których za podstawę wymiaru składek organ rentowy przyjął kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy (k. 261 akt ZUS), do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za poszczególne wymienione lata kalendarzowe kształtuje się odpowiednio na poziomie: 35,74 %, 34,01 % i 30,67 %.

Sąd II instancji zważył, że stosownie do treści art. 15 ust. 4 pkt 2 i 3 ustawy emerytalnej (znajdującego zastosowanie na podstawie art. 111 ust. 1 ustawy emerytalnej) wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury stanowi średnia arytmetyczna wyrażonych w postaci procentów stosunków podstawy wymiaru składek i kwot, o których mowa w ust. 3 w poszczególnych latach do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia, ogłoszonej za dany rok kalendarzowy.

Wobec powyższego w przypadku przyjęcia zamiast podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za lata kalendarzowe, uwzględnione przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy decyzją z dnia 18 czerwca 2009 r. (k. 274-275 akt ZUS) podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za inne lata kalendarzowe, w których podstawa ta była niższa, tak obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru tego świadczenia byłby niższy od ustalonego w tej decyzji, wynoszącego 132,53 %.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ustalony z uwzględnieniem podstawy wymiaru składek z lat: 1973-1975 byłby zatem niższy od poprzednio obliczonego.

Ponieważ dla ponownego obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 111 ust. 1 ustawy emerytalnej nieodzowne jest łączne spełnienie wszystkich przesłanek wynikających z treści tego przepisu, w tym przesłanki w postaci wyższego od poprzednio obliczonego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, wobec nie spełnienia przez R. K. tej przesłanki, brak jest materialnoprawnych podstaw do ponownego obliczenia podstawy wymiaru jego emerytury.

Tym samym stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego. Apelacja wnioskodawcy nie zdołała podważyć tej oceny.

Za bezzasadne uznać zatem należało, wynikające z treści apelacji zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie oraz naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.

Stosownie do treści art. 385 k.p.c. sąd drugiej instancji oddala apelację, jeżeli jest ona bezzasadna.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.